

Sygn. akt V Ga 98/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Andrzej Znak**

Sędziowie: SSO Zofia Wolna, SSR del. Paweł Ptak

Protokolant: Agnieszka Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Jawnej w C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) Spółki Jawnej w C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 16 lutego 2017 roku

sygn. akt VIII GC 8/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.717 zł (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt V Ga 98/17

UZASADNIENIE

Powodowie: F. G. i P. K. wspólnicy spółki cywilnej Centrum (...) w C. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. kwoty 26.568,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2014 roku i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż w dniu 7 maja 2015 roku nabyli od B. B. (1) wierzytelność przysługującą jej od pozwanej, a także iż cedentka sprzedała i wydała pozwanemu towary objęte fakturami nr (...). Pozwana odebrała towar bez zastrzeżeń, pomimo tego oraz wezwań do zapłaty nie uregulował należności. Pismem z dnia 21 grudnia 2015 roku (k. 30) powodowie poinformowali, iż uchwałą wspólników przekształcili się w (...) spółkę jawną w C..

Wyrokiem z 16 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie oddalił powództwo (pkt 1 wyroku) oraz zasądził do powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Wydając taki wyrok Sąd Rejonowy ustalił, że powód oraz cedentka B. B. (1) są przedsiębiorcami. Powód powstał na podstawie uchwały F. G. i P. K. wspólników spółki cywilnej Centrum (...) w C. o przekształceniu w spółkę jawną. Siedziba pozwanej spółki mieści się we W. przy ul (...). Pod tym samym adresem zamieszkuje M. K., który jest rolnikiem. Osoba ta nie jest powiązana z pozwaną spółką, nie jest jej pracownikiem. Pozwana w ramach prowadzonej

działalności współpracowała z firmą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (obecnie (...) spółka z o.o.), u której miała otwarty limit kupiecki na kwotę 1-2 miliony złotych. Należności były kompensowane należnościami za sprzedany przez pozwanego towar ewentualnie płacone po roku od zakupu. Przy zamawianiu poszczególnego towaru tj. ustalaniu ceny oraz terminu dostawy niejednokrotnie uczestniczył J. G. – menadżer spółki (...). Pozwana współpracowała także z B. B. (1) kupując u niej środki ochrony roślin, a należności płacone były gotówką w chwili odbioru towaru. Niejednokrotnie pośredniczył przy przekazywaniu należności J. G., który również reprezentował spółkę (...) w kontaktach z B. B. (1). W lipcu 2014 roku spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (obecnie (...) spółka z o.o.) realizując zamówienie B. B. (1) dostarczyła towar M. K. we W. przy ul. (...). W szczególności w dniu 10 lipca dostarczyła środki ochrony roślin na palecie 200 kg oraz wystawiła dokument WZ nr (...)14-07- (...) oraz fakturę nr (...) obciążając B. B. (1) kwotą 8.726,40zł za sprzedaż 16 sztuk środka D- (...) S A 10l. W dniu 11 lipca dostarczyła środki ochrony roślin na palecie 200 kg oraz wystawiła dokument WZ nr (...)14-07- (...) oraz fakturę nr (...) obciążając B. B. (1) kwotą 7.635,60zł za sprzedaż 14 sztuk środka D- (...) S A 10l. W tym samym dniu dostarczono także środki ochrony roślin na palecie 150 kg oraz wystawiła dokument WZ nr (...)14-07- (...) oraz fakturę nr (...) obciążając B. B. (1) kwotą 9.558,00zł za sprzedaż 30 sztuk środka S. (...) A 5l. Powyższe należności zostały zapłacone przez B. B. (2) w październiku i listopadzie 2014r. W dniu 8 października 2014 roku B. B. (1) wystawiła fakturę dla pozwanej na kwotę 9.882,00 zł płatną do dnia 15 października 2014 roku, za sprzedaż 30 sztuk S. 550 EC 5 l oraz fakturę nr (...) na kwotę 16.686,00 zł płatną do dnia 15 października 2014 roku, za sprzedaż 30 sztuk D-Q. 200 SL 10. Faktury zostały przesłane pozwanej, a następnie przez nią zwrócone bez księgowania. W piśmie z dnia 27 października 2014 roku pozwana wskazała, iż faktury zostały wystawione bezpodstawnie, bowiem spółka nie zamawiała i nie otrzymała w ostatnim czasie żadnego towaru. Podobne stanowisko pozwana zawarła w odpowiedzi na wezwania do zapłaty. W piśmie z dnia 30 grudnia 2014 roku B. B. (1) poinformowała pozwanego, iż towar dostarczony został 10 i 11 lipca 2014 roku, natomiast faktury zostały wystawione później z uwagi na awarię systemu komputerowego. W dniu 7 maja 2015 roku B. B. (1) zawarła z powódką umowę przelewu - „cesji powierniczej w celu windykacji należności”, na podstawie której przeniósł na nią wierzycelności wobec pozwanej wynikające z faktur nr (...) w łącznej wysokości 26.568,00zł. Cedent podpisał umowę wraz z załącznikiem (wyciągiem z ksiąg dłużnika) oraz zawiadomienie o cesji. Pismem z dnia 13 maja 2015 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty powyższych należności wraz z odsetkami i kosztami windykacji. W odpowiedzi pozwana stwierdziła, iż faktury zostały zwrócone jako bezpodstawne, bowiem stron nie wiązała żadna umowa, a poza tym nie otrzymała towaru.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy przyjął, że bezspornym jest, iż w dniu 8 października 2014 roku B. B. (1) wystawiła dla pozwanej fakturę nr (...) na łączną kwotę 26.568,00 zł, a także i to, że należność ta nie została uregulowana. Niekwestionowanym jest także to, iż powyższe wierzycelności zostały scedowane na powódkę.

Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy pomiędzy pozwaną a cedentką zawarte zostały umowy sprzedaży towaru objętego powyższymi fakturami, a w konsekwencji czy powódka ma prawo domagać się zapłaty ceny oraz odsetek za opóźnienie. W ocenie Sądu Rejonowego powódka nie wykazała, iż pomiędzy pozwaną a cedentką doszło do zawarcia umów sprzedaży towaru objętego przedmiotowymi fakturami.

Przede wszystkim Sąd ten zauważył, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że J. G. był przedstawicielem spółki (...), a także, iż w tym charakterze występował w kontaktach z pozwanym czy cedentką. Mógł zatem jedynie oferować towar tej spółki bądź przyjmować zamówienia dla niej. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż mógł zawierać umowy pomiędzy pozwaną a cedentką. Zauważyć należy także, iż z zeznań B. B. (1) wynika, iż pozwany towar zamawiał bezpośrednio w firmie (...) natomiast ona jedynie je fakturowała. Słuchany w charakterze strony pozwanej A. H. zaprzeczył, aby były takie ustalenia, że zamówienie złożone przez niego w H. P. były przekierowywane na cedentkę, aby ta wystawiała faktury. Sąd Rejonowy zeznaniom tym dał wiarę. Ze złożonych do akt faktur wynika, iż cena za towar na fakturach wystawionych przez H. P. jest niższa, niż cena na fakturach wystawionych przez cedentkę. Mało zatem prawdopodobne jest aby pozwana zdecydowała się dokonać zakupu przez pośrednika za wyższą cenę, zwłaszcza w sytuacji gdy miała zawartą umowę ze spółką (...), na podstawie której miała otwarty kredyt kupiecki na kwotę ok. 2.000.000,00zł, a poza tym przeszło roczny termin płatności, w sytuacji gdyby wcześniej nie doszło do kompensaty należności. W tej sytuacji niewiarygodnym są zeznania świadka J. G., wskazujące, iż

powodem przekierowania transakcji na cedentkę była chęć wydłużenia terminu płatności. Przeczą temu także zapisy na fakturach wskazujące na 7 dniowy termin płatności.

O braku umowy pomiędzy pozwaną a cedentką świadczy także zdaniem Sądu Rejonowego wskazana na listach przewozowych oraz dowodach WZ osoba odbiorcy tj. M. K., który jest rolnikiem, a zatem osobą również zainteresowaną pozyskaniem środków ochrony roślin. Z zeznań A. H. nie wynika, aby był on pracownikiem pozwanej, bądź łączyły go ze spółką jakieś relacje, w szczególności, aby był on upoważniony do odbioru przesyłek dla pozwanej. Poza tym w takim wypadku wystarczyłoby udzielenie pełnomocnictwa do odbioru, a nie wskazywanie go jako odbiorcy tj. adresata przesyłki. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika także, aby ten przekazał towar pozwanemu. Fakt zaś iż miejsce zamieszkania M. K., jest tożsame z siedzibą pozwanej nie oznacza, iż przesyłka była przeznaczona dla niej, skoro jako odbiorcę wskazano inną osobę.

Zauważyć należy także, iż w przypadku gdyby towar miał być dostarczony pozwanej to cedentka winna wystawić stosowną fakturę. Stosownie bowiem do treści art. 106 i ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz.710) fakturę wystawia się nie później niż 15. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonano dostawy towaru lub wykonano usługę, z zastrzeżeniem ust. 2-8. W przypadku zatem gdyby towar dostarczono w lipcu faktura wina zostać wystawiona w sierpniu 2014 roku. Tłumaczenie wystawienia faktury awarią systemu komputerowego jest mało przekonujące. Wręcz nieprawdopodobnym jest bowiem, iż cedenta, będąca przedsiębiorcą przez 4 miesiące nie wystawiała faktur z uwagi na awarię systemu komputerowego, którą bez wątplenia szło usunąć w ciągu maksymalnie kilku dni. Wątpliwe jest także tak późne wystawienie faktur spowodowane chęcią wydłużenia terminu płatności, strony bowiem dowolnie mogą ustalać terminy zapłaty i nie stałoby na przeszkodzie aby termin ten był kilkumiesięczny. Poza tym, tak jak wskazano wcześniej wydłużenie terminu płatności nawet o 4 miesiące i tak nie byłoby korzystne dla pozwanej skoro dogodniejsze warunki miała udzielone przez spółkę (...). Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy zeznania świadków B. B. (1) oraz J. G. uznał za niewiarygodne.

W świetle powyższego Sąd I instancji przyjął, że powódka wbrew art. 6 k.c. nie wykazała, aby cedentka zawarła z pozwaną umowę sprzedaży towaru objętego przedmiotowymi fakturami, a tym samym była uprawniona do żądania zapłaty ceny za ten towar.

W konsekwencji roszczenie powódki uznał za bezzasadne i na mocy art. 535 k.c. i nast. a contrario powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez powoda, w której podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mającego istotny wpływ na wynik postępowania, polegające na błędnej i niezasadnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na uznaniu, że powód nie wykazał, aby B. B. (2) zawarła z pozwaną umowę sprzedaży towaru, a tym samym by była uprawniona do żądania zapłaty ceny za towar, w konsekwencji czego uznanie, iż powód nie udowodnił istnienia i wymagalności dochodzonego roszczenia.

Stawiając taki zarzut powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości żądań powoda zawartych w pozwie i w związku z tym zasądzenie od pozwanej rzecz powoda kwoty 26.568,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 października 2014 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

Pozwana w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia z uwagi na bezzasadność. Wnosiła przy tym o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja została oddalona gdyż podniesione w niej zarzuty nie są trafne, natomiast zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Podstawę tychże ustaleń stanowiły zgromadzone w sprawie dokumenty oraz twierdzenia stron. Rekonstrukcja podstawy faktycznej w oparciu o wskazane partie materiału procesowego dokonana została zgodnie z przepisami art. 233 § 1 k.p.c. i art. 229 k.p.c. Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia wskazanego w apelacji przepisu procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. Nie ma bowiem podstaw do tego by zakwestionować przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów. Nie można, jak twierdzi apelujący, zarzucić temu Sądowi tego, iż ocena ta jest dowolna i przekracza granicę swobodnej ich oceny. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem wówczas, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł sąd na podstawie materiału dowodowego i obejmuje także wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc także błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2008r. , I ACa 432/08, LEX nr 499208).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i wnikliwy przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny prawnej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu. W szczególności należy podzielić zapatrywanie tegoż Sądu, że powód nie wykazał – stosownie do art. 6 k.c. - okoliczności z których wyprowadzał korzystne dla siebie skutki prawne. Dochodził on mianowicie roszczenia wynikającego z tytułu umowy cesji wierzytelności o zapłatę ceny za sprzedany pozwanej towar w postaci środków ochrony roślin. Strona pozwana zakwestionowała zarówno zawarcie umowy sprzedaży z cedentką jak i to, że towar objęty spornymi fakturami został jej wydany. Zatem to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia, że doszło do zawarcia pomiędzy pozwaną a cedentką takiej umowy oraz, że cedentka (B. B. (1)) wykonała swoje zobowiązanie z tej umowy, czyli wydała towar pozwanej jako kupującej stosownie do regulacji art. 535 k.c.

Tymczasem z zebranego w sprawie przed Sądem I instancji materiału dowodowego okoliczności tych nie da się wyprowadzić. W pierwszej kolejności powód nie wykazał, iż cedentka jest podmiotem, któremu przysługiwała w stosunku do pozwanej wierzytelność objęta cesją.

Bezsporne było, że pozwana współpracowała zarówno z firmą występującą wówczas pod nazwą (...) Sp. z o.o., jak i z cedentką od których to podmiotów kupowała towar w postaci środków ochrony roślin. Bezsporne też było to, że w firmie (...) pozwana miała otwarty kredyt kupiecki z limitem 1-2 mln zł. z którego korzystała. Z zeznań świadka J. G. (k. 98-99) przedstawiciela H. P. wynika, że w tym konkretnym wypadku to ta firma była sprzedawcą wskazanego w powołanych w pozwie fakturach, co zresztą potwierdza treść listów przewozowych (k. 21-21), gdzie jako nadawca wskazany jest ten właśnie podmiot. Jednocześnie świadek ten wskazał, że w celu wydłużenia pozwanej terminu płatności sprzedaż została zafakturowana niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy i jako sprzedającego wpisano do niej cedentkę. Towar został wysłany bezpośrednio do pozwanej jako odbiorcy, a cedentce wysłano jedynie faktury VAT. Zeznania powyższe są zgodne z zeznaniami świadka B. B. (1), która potwierdziła wprost, że: „ środki ochrony roślin , które są wskazane na fakturach były zamawiane bezpośrednio przez pozwanego w H. P.. Ta firma sprzedaje środki na całą Polskę i nie tylko. Ja tylko fakturowałam to zamówienie, bo tak było ustalone z przedstawicielem J. G., który był przedstawicielem firmy (...)” (k. 68v). Z zeznań tego świadka wynika również, że J. G. działał w tym przypadku wyłącznie w imieniu H. P. a nie cedentki.

W świetle powyższego rzeczywistym sprzedawcą towaru dla pozwanej nie mogła być w tym wypadku cedentka. Strona powodowa nie wykazała aby towar ten był wcześniej sprzedany cedentce przez firmę (...), ani też aby te podmioty łączył jakikolwiek stosunek prawny uzasadniający domaganie się przez cedentkę zapłaty od pozwanej za sprzedany towar. Powód załączył co prawda dwie faktury VAT mające potwierdzać sprzedaż cedentce towaru w dniu 10 i 11 lipca 2014 r., ale z kolei z faktur wystawionych przez cedentkę wynika, że datą dostawy wskazanych w nich środków miał być

8 października 2014 r., a nie w/w daty, w których towar miał być najpierw sprzedany cedentce a następnie przez nią - pozwaną. Nawet gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenie powoda, że wystawienie faktur miało się opóźnić z powodu rzekomej awarii systemu komputerowego u cedentki, to daty dostawy uwidocznione na fakturach powinny być zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Zastanawiające jest również to, że pomimo rzekomej awarii systemu księgowania cedentka w tym okresie wystawiała inne faktury (k. 41-43). Powyższe może świadczyć w ocenie Sądu o księgowaniu przez cedentkę fikcyjnego obrotu towarem, którego tak naprawdę nie była sprzedawcą.

Bezsporne było natomiast to, że przedmiotowe faktury VAT o numerach: (...) z dnia 8.10.2014 r. wystawione przez cedentkę zostały zakwestionowane przez pozwaną i nigdy nie były przez nią zaksięgowane. W obliczu prawa cywilnego stanowią one dokument prywatny, z którego wynika jedynie, iż osoba na niej podpisana złożyła oświadczenie określonej treści. Faktura nie stanowi dowodu zawarcia umowy kreującej zobowiązanie, wysokości zobowiązania i wykonania świadczenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. akt V ACa 648/12, LEX nr 1267287). Nie można więc wyłącznie na ich podstawie twierdzić, że sprzedawcą wskazanego w nich towaru dla pozwanej była cedentka. Okoliczność ta w powiązaniu ze wskazanymi wyżej dowodami uzasadnia wnioski o braku dostatecznych przesłanek o zawarciu pomiędzy pozwaną a cedentką umowy sprzedaży towarów za których zapłaty domaga się cesjonariusz.

Niezależnie od powyższego rację należy przyznać Sądowi I instancji, iż powód nie wykazał, że towar objęty fakturami VAT Nr (...) i VAT (...) został pozwaną wydany. Za dowód na powyższą okoliczność nie mogą w szczególności uchodzić załączone listy przewozowe, gdyż jako odbiorca jest wskazany w nich M. K. (k. 20-21). Pozwana zaprzeczyła aby była to osoba umocowana do działania w jej imieniu, jak z kolei twierdził powód. Gdyby tak rzeczywiście było, to logicznym jest, że jako odbiorca winna w listach być wskazana pozwana a nie inna osoba. Kwestię tę pomógł niewątpliwie wyjaśnić sam M. K.. Nie został jednak przez powoda zaoferowany dowód z jego zeznań, podobnie jak dowód z zeznań I. H., która według twierdzeń powoda miała być obecna przy odbiorze przez niego towaru. Tym samym okoliczności odbioru towaru przez pozwaną o których twierdził powód nie zostały przez niego wykazane w sposób procesowy stosownie do art. 6 k.c.

W związku z powyższym apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 98 § 1 – 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800).